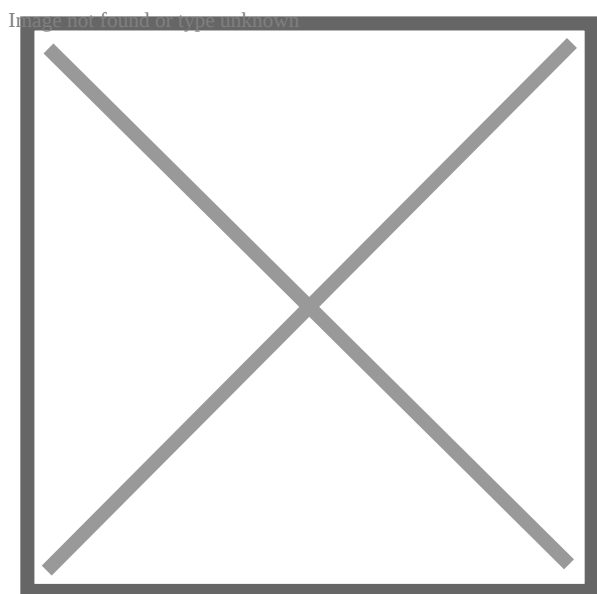


wtorek, 19.12.2023

Kęczewo i jego historia

Okolice i krajobraz

Geograficznie Kęczewo położone jest na granicy moren czołowych pozostałych po ostatnim zlodowaceniu. W okolicy znajduje się źródło rzeki Krupionka, która po ponad 7 km swojego biegu, poniżej Turzy Małej, wpada do rzeki Mławki, będąc jej jednym z wielu prawym dopływem.



Na stronie p. Narewskich, z początku XXI w., możemy znaleźć kilka ciekawych informacji o rzece i jej zasobach naturalnych. Możemy tam przeczytać, że rzeczka płynie wśród łąk i pastwisk na terenie gminy Lipowiec Kościelny, licząc 7246 m. W całym jej biegu możemy spotkać z fauny wodnej: owady (nartnik, pluskolec, larwa widelnicy, pluskwiak, kielż zdrojowy), ślimaki (błotniarka stawowa, zatoczek rogowy), pierścienice (pijawka pospolita), małże (gałeczka rogowa), oraz ryby (kielb, koza, płoć, szczupak-wiosną).

Ciekawa jest także roślinność, gdyż znajduje tu swoje warunki do życia bogata flora brzegowa: pałka szerokolistna, tatarak zwyczajny, trzcina pospolita, sit rozpierzchły, pokrzywa zwyczajna, wyczyniec łąkowy, jasnota biała, łoża czy z drzew olsza.

W roku 2007 przeprowadzono badania czystości rzeki. Większość badanych wskaźników pozostawało w I klasie jakości, natomiast w okolicy Turzy Wielkiej oznaczono II klasę czystości i poniżej II klasy.

Okolice - poza północną stroną - to przede wszystkim łąki i pola, poprzecinane kępami drzew. Północną granicę stanowią lasy, które rozpościerają się na długości wielu kilometrów. Częściowo jest to wynik działania natury, a częściowo działalności człowieka.

W pobliżu znajduje się kilka ciekawych krajobrazowo miejsc. Na wymienionej już stronie strona p. Narewskich znajdujemy opis wzniesienia położonego w kierunku wschodnim (ok. 2 km.), zwanego Górą Wisielec o wysokości 180,9 m n.p.m. Na jej terenie spotkamy rośliny: mech płonnik, borówkę czarną, wrzos zwyczajny, jałowiec pospolity i sosnę zwyczajną. Możemy tam spotkać owady, takie jak: mrówki rudnice, motyle z rodziny rusałki, biedronki siedmiokropkowe czy wreszcie biegacza fioletowego.

dawnych wąwozach, czyli suchych, głębokich dolinach o wąskim dnie i stromych urwistych zboczach. Powstały one w wyniku erozji wód okresowych, które z czasem ze stromych w wyniku rozmywania przez deszcz stały się łagodniejsze, przekształcając się w leśne parowy. Na tych terenach leśnych spotkamy: sosnę, brzozę brodawkowatą, dąb, jałowiec pospolity, wrzos zwyczajny, borówkę czarną, babkę zwyczajną, kielisznika zaroślowego, starca zwyczajnego, mniszka pospolitego, paprocie, skrzyp leśny, mchy i porosty naziemne.

Warto także wspomnieć pomniki przyrody, które znajdują się w Kęczewie, na terenie dawnego parku dworskiego: modrzewie (14 drzew liczących ok. 90 lat każdy), daglezia jedno drzewo (90 lat) o obwodzie 275 cm, klon jawor liczący 140 lat (obwód 320 cm), lipa drobnolistna liczącą ok. 130 lat (obwód ponad 300 cm) czy wreszcie dąb szypułkowy. Wspomnianych dębów pozostało jeszcze kilkanaście drzew, w wieku od 90 do 130 lat i średnim obwodzie pni ok. 200 cm.

Na terenie Kęczewa znajdował się staw dworski, którego pozostałości możemy zobaczyć po prawej stronie przed Kęczewem, jadąc na Działdowo. Jeszcze dziś, mimo zarastania możemy tam spotkać rzęsę drobną, pałkę szerokolistną, sit rozpierzchły, tatarak zwyczajny, turzycę pospolitą, trzcina pospolita oraz otaczające staw wierzby szare. W stawie żyją ośliczki, ślimaki wodne, żaby i kijanki.

Tak przedstawia się stan dzisiejszy, a dokładnie pierwsze lata XXI wieku. Pozostało nam jeszcze opowiedzieć o paru zabytkach, ale to uczynimy poniżej.

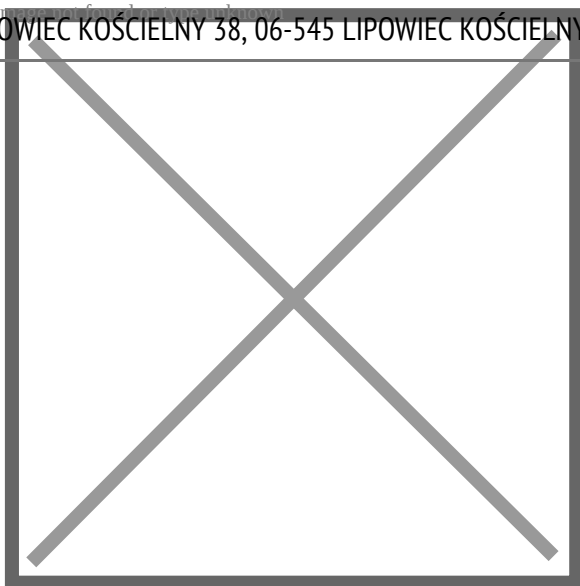
Historia okolicy

Kęczewo położone jest na pograniczu Ziemi Zawkrzeńskiej i szeroko rozumianych Prus. Przez wieki przebiegała w pobliżu wsi granica między Mazowszem, a plemionami pruskimi, a potem państwem krzyżackim i wreszcie Prusami.

Podobnie, jak to było w przypadku pobliskich wiosek, jak Niedziałki, Krępa czy Turza - mówimy tylko o naszej parafii, a przecież granica biegła przez całe Mazowsze - Kęczewo stanowiło bramę wiodącą w obie strony.

Ziemia Zawkrzeńska była szlakiem wypraw wojennych plemion pruskich, które wielokrotnie najeżdżały Mazowsze. Znanie są opisy zniszczeń Mazowsza dokonywanych przez plemiona pruskie, które kilka razy spaliły prawie całe Mazowsze, docierając nawet do Płocka. Po powstaniu Państwa Krzyżackiego, w ramach umów między Krzyżakami a książętami Mazowieckimi, wytyczono granicę, umieszczając na niej wał graniczny, wspominany w dokumentach i umowach. W wielu okolicznych miejscach w kierunku na Rypin jeszcze pozostały ślady granicznego wału.

Według badań i prac p. prof. Elżbiety Kowalczyk z Instytutu Archeologii UW, na przełomie XIII i XIV w. wiódł tędy szlak handlowy, prowadzący m.in. z Działdowa, przez Rywociny, następnie między dzisiejszymi Niedziałkami i Kęczewem przez Lipowiec do Szreńska, a dalej Raciąża, Płocka i Wyszogrodu. Prawdopodobnie, według kilku wzmianek. klasztor w Ratowie oraz Radzanów powstały jako stacje



Z pewnością Kęczewo, jak i inne wsie tego rejonu, doświadczyło wiatrów historii. Nie chodzi tylko o najazdy Prusów, ale także panowania Krzyżaków, którzy zajęli dwukrotnie Zawkrze w ramach zastawu Księcia Janusza, a także najazdów i wojen polsko krzyżackich. Wiadomo, że Jagiełło dwukrotnie najeżdżał Zawkrze. W czasie Wielkiej Wojny 1410 roku przez Zawkrze wędrowały wojska polskie. Z tego okresu znamy opisy skarg Mazowszan na działania litewskich wojsk Witolda, które rabowały i brały niewolników z Zawkrza, traktując je jako ziemie krzyżackie. O mało to nie doprowadziło do buntu rycerstwa mazowieckiego. Konflikt udało się załagodzić. Litwini wypuścili jeńców i zwrócili zagrabione mienia, a paru zbyt rozszalałych dowódców litewskich straciło życie.

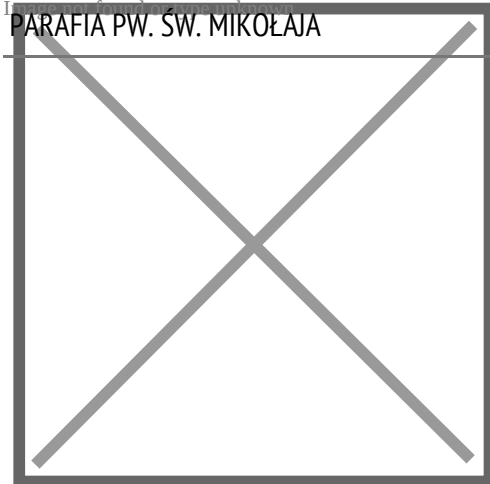
W latach 1410 - 1414 tereny te, w tym również Kęczewo, były obiektem kilku łupieżczych najazdów Krzyżackich. Dokumenty krzyżackie wspominają o przynajmniej trzech takich wypadkach, w których przynajmniej raz uczestniczył wielki Mistrz Krzyżacki. Najazdy te docierały nawet na tereny obecnej Turzy. Zawsze spotykały się z odwetem Mazowszan, którzy najeżdżali Dziadłowo i okoliczne miejscowości. Wojna z Krzyżakami zakończyła się zawarciem II Pokoju Toruńskiego w roku 1466, choć po 1414 r. krzyżacy nie zapuszczali się w te tereny, ze względu na wewnętrzne konflikty.

Historia Wsi

W pierwszych wzmiankach w dokumentach średniowiecznych Kęczewo występuje jako Ganczewo, Kaczyewo, Kaczeyewo, Kączyewo, Canczewo, Kaczewo, Kenczewo, Kanczewo. Należy założyć, że Kęczewo istniało dużo wcześniej, niż oficjalne wzmianki w dokumentach, które pojawiają się w roku 1411. Prawdopodobnie Kęczewo znalazło się wcześniej w gronie wsi należących do rodu Świnków z Zielonej, którzy już 20 lat wcześniej pojawili się w Niedziałkach i nabywali okoliczne wsie.

Wiadomo, że we wspomnianym roku 1411 Kęczewo stanowiło własność szlachecką. W tym samym roku pojawiła się skarga złożona na Krzyżaków przez dwóch kmieci, którzy oskarżyli Krzyżaków o najazd i rabunek dwóch koni, które wyceniono na wówczas dużą sumę 3 kop groszy praskich.

Ród Świnków (Zielińskich herbu Świnka)



Prawdopodobnie w roku 1441 Jan Świnka z Łęka Czojnowa za pieniądze otrzymane sprzedaży ziemi w Prusach zakupił Kęczewo, ponieważ następne wzmianki mówią o spadkobiercach Jana. W roku 1468 pochodzi informacja, że Mikołaj Zieliński z Grzebska (krewny Zielińskich z Zielonej - dawnych Świnków) sprzedaje Stanisławowi z Gnatowic prawo bliższości [w średniowieczu oznaczało to ograniczenie swobody właściciela w dysponowaniu nieruchomościami, wynikające z uprawnień krewnych; odnosiło się do dóbr dziedzicznych i zapobiegało ich przejściu w obce ręce bez porozumienia z bliskimi, którzy musieli wyrazić zgodę na zbycie; w późnym średniowieczu przybrało formę prawa pierwokupu lub odkupu] do Chojnowa, Kęczewa, Łążka, Niedziałek i Zalesia.

W roku 1471 następuje spłata zaległego wiana rodzinnego. Dokumenty informują, że Więcka (córka zmarłego Jana Świnki - kasztelana plockiego) żona Jana Szapskiego z Kinik, wraz z zięciem Adamem z Wilkanowa i z Jachną (córką Jana Chojnowskiego - kolejny z rodu Świnków - i Doroty Przeradowskiej) żoną Stanisława Gnatowskiego, spłacają wiano Dorocie Przeradowskiej, zabezpieczone na połowie dóbr Chojnowa, Kęczewa, Łążka, Niedziałek i Zalesia, w wysokości 40 kóp gr w półgroszach w dwóch ratach.

Rok później, w 1472, następuje podział majątków. Wspomniani Jan z Szapska z żoną Więcką oraz ich zięć Adam Wilkanowski otrzymują w podziale rodzinnym Chojnowo i Łązek. Pozostałą część, czyli Kęczewo, Zalesie i Niedziałki otrzymała Jachna (bratanica Więcki), już wtedy będącą wdową po Stanisławie z Gnatowic,

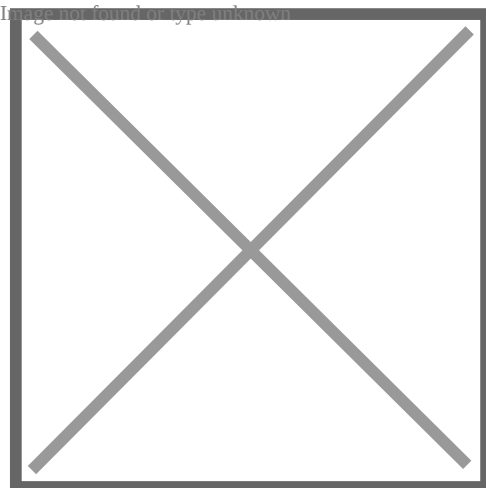
Wymieniana Jachna ponownie wychodzi za mąż za Jakuba z Gniewniewic. Wiemy to z kolejnej wzmianki z roku 1477. W tym roku bowiem Jachna przekazuje swojemu mężowi w wianie wsie otrzymane w spadku po ojcu, czyli Kęczewo i Niedziałki oraz połowę Wólki.

Następna informacja pochodzi z roku 1491. Tym razem informacja dotyczy dzieci Jachny z jej pierwszego małżeństwa. Akta przekazują, że Abraham, syn zmarłego Stanisława z Gnatowic, wraz z siostrami, rozliczają się z matką Jachną z zadośćuczynienia za dobra w Kęczewie i Niedziałkach, a także rozliczają się z Andrzejem z Radzanowa z zadośćuczynienia za dobra w Kęczewie, Niedziałkach i Zalesiu.

Ród Kęczewskich vel Kenczowskich (herbu Kęczewski)

Rodzina Kęczewskich, a może bardziej ród Kęczewskich pojawia się w roku 1502. Z tego roku istnieje adnotacja w archiwach diecezjalnych o Jakubie Kęczewskim z Kęczewa herbu Cholewa. Z akt wynika, że istniał spór o ziemię. Jakub zeznawał w sprawie dziesięciny dla parafii w Lipowcu. W jego zeznaniu wynikało, że w Kęczewie jest 11 włók osadzonych przez chłopów i jedna opuszczona od 18 lat, na której chętnie osadziłby kmiecia. Z drugiej strony chłopci (kmiecie) z Kęczewa zeznali, że nie tylko tę opuszczoną ziemię uprawia dziedzic, ale także jeszcze zabiera pod swoje uprawy ziemię chłopom już tam osadzonym.

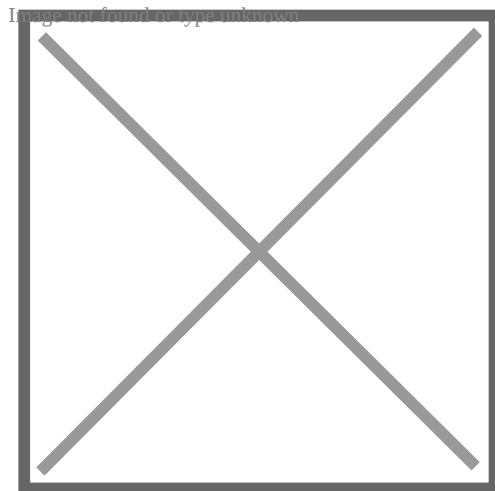
Kolejna wzmianka pochodzi z 1550 r. W tym roku Jan z Kęczewa (być może wnuk wspomnianego Jakuba), ur. prawdopodobnie w okresie 1520 - 1530, zawiera małżeństwo



Stanisława Kostki). Małżeństwo Jana przetrwało kilka lat, gdyż już w 1553 roku Anna Kęczewska z Zielińskich była wdową. Opiekę nad nią i jej dwójką dzieci - Piotrem Kęczewskim i Zofią z Kęczewskich - z woli króla objęli ojciec Anny - Feliks oraz brat Anny - Łukasz (czyli odpowiednio dziadek i stryj Piotra i Zofii).

Następne informacje o rodzinie Kęczewskich, dość liczne i gruntowne, pojawiają się z okresu dorosłego życia Piotra Kęczewskiego oraz jego potomków. Z przekazów historycznych wynika, że Piotr pełnił funkcję podstolego plockiego (1579 r.), deputowanego na trybunał koronny w 1586 r. oraz był poborcą podatkowym w województwie plockim w 1595 roku. Z tego ostatniego urzędu zrezygnował w 1624 roku, przekazując go na ręce swojego syna Grzegorza.

Piotr musiał cieszyć się wielką estymą wśród rodziny i szlachty. Świadczy o tym choćby kwestia opieki nad dziećmi Grzegorza Zielińskiego h. Świnka w 1575 roku. Grzegorz Zieliński, wybrany na posła na sejm elekcyjny, być może obawiając się różnych nieprzewidzianych sytuacji, zapisał w testamencie, aby Piotr Kęczewski podjął się opieki nad dziećmi Zielińskich, w wypadku nagłej śmierci Grzegorza.



Wiemy także, że Piotr brał udział w wyprawie Zygmunta III Wazy do Szwecji w 1598 roku, co przyniosło mu także profity w postaci choćby urzędów, o czym informuje "Sumariusz metryki koronnej" podkanclerza Jana Tarnowskiego. Swego czasu dzieło to było podstawowym źródłem dziejów Polski późnośredniowiecznej i nowożytnej. Wspomniany „Summariusz” zawiera opisy różnych spraw, m.in. dotyczące rodu Kęczewskich. W tomie obejmującym wyprawę Zygmunta III do Szwecji, zawarta jest ciekawa adnotacja. Otóż król Polski, będąc w Sztokholmie 10 maja 1598 roku: „... pozwala Piotrowi Kęczewskiemu, podstolim plockim, przejąć wójtostwo we wsi królewskiej Dembno w starostwie leżajskim z rąk spadkobierców zmarłego Jana Chmieleckiego i innych, którzy roszczą sobie prawo do tego wójtostwa. Kęczewski otrzymuje to stanowisko dożywotnio. Po jego śmierci

wójtostwo będzie podlegało wykupowi”.

Zapisy z ówczesnych ksiąg wykazują, że Piotr miał przynajmniej trójkę dzieci. Niestety, nie możemy nic powiedzieć o żonie Piotra, gdyż z dostępnych obecnie źródeł nie udało się odnaleźć jej danych, ani też czy rodzina ta posiadała więcej dzieci. Należy założyć, zgodnie z ówczesnym zwyczajem, że rodzina była wielodzietna. Być może tylko ta trójka dożyła wieku dorosłego. W każdym razie wiemy, że Piotr miał dwóch synów i córkę: Grzegorza, Stanisława i Katarzynę.

- z XVII wiecznych dokumentów i herbarzy wynika, że Katarzyna była żoną Piotra Arciechowskiego (Arcichowski) h. Grabie, zwanego także Janem z Wielęcina, z okolic Serocka, o czym informuje adnotacja z roku 1615. W dokumentach z lat 1645 - 1651 Katarzyna opisywana jest już jako wdowa. Ponadto archiwa informują, że małżeństwo to miało kilkoro dzieci: Dorotę, która w roku 1645 r. wyszła za Stanisława Glińskiego; Annę - w tym samym roku wyszła za Jana Mierzyńskiego, oraz Elżbietę i Zofię. Było jeszcze dwóch synów: Jan na Wielęcinie, występujący w aktach w latach 1645 - 66, i Wojciech. Wojciech, wspominany w latach 1645 - 51 (zmarł w 1658 r.), miał 2 żony: Annę Cieciszowską, córkę Abrahama, podstolego liwskiego, oraz po śmierci pierwszej - Barbarę Młodziejewską, która po śmierci Wojciecha w roku 1658 wyszła potem za mąż za Piotra Kransodębskiego. W archiwach wspomniane są także dzieci Wojciecha: Franciszek, Michał Wiktoryn - obaj z pierwszego małżeństwa oraz Zofia i Marianna były 1658 r. pod opieką stryja Jana. W 1649 roku zapisano informację, że wdowa Katarzyna, wraz ze swoimi synami zakupiła części wsi Zabieńca, Jeszewa i Odrzywoła, od Doroty z Arciechowskich, córki Wojciecha i Zofii z Odrzywolskich, żony Stanisława Górskiego. Wspominamy o tej rodzinie, ponieważ bracia Katarzyny „kwitowali w 1643 roku

PARAFIA PW. ŚW. MIKOŁAJA Katarzynę, żonę Piotra Arciechowskiego". Chociaż w sprawie majątkowej, o dokładne własności przekazane Piotrowi przez rodzinę Kęczewskich.

- Stanisław Kęczewski, jeden z synów Piotra, najprawdopodobniej miał żonę z rodziny Arciechowskich - Jadwigę. Informację o tym zawierają materiały historyczno - genealogicznych dziejów szlachty wielkopolskiej XV-XX wieku w opisie rodziny Arciechowskich herbu Grabie. Opisy te ponadto informują, że Jadwiga z Arciechowskich Kęczewska zmarła przed 1645 rokiem. Niestety nie mamy więcej informacji o tej rodzinie, ale z innych opisów widać, że rodzina Kęczewskich rozrastała się, więc Stanisław miał też dzieci.

- Grzegorz Kęczewski, drugi syn Piotra, żonaty był z Agnieszką z Drozdowa Byszewską, wdową po Lesiewskim. Miał on dwóch synów: Jana, który zeznał 1684 r. zapis dożywocia z żoną, Konstancją z Żaboklickich oraz Franciszka, sędziego ziemskiego płockiego, wyznaczonego z sejmu 1678 r. do boku królewskiego, czyli innymi słowy był osobistym dworzaninem królewskim.

W "Herbarzu Polskim" z XVIII wieku, autorstwa Kaspra Niesieckiego, we wpisach dotyczących rodziny Kęczewskich, znajdujemy taki oto wpis: „Kęczewski - w Płockiem województwie. Jerzy Kęczewski podstoli Płocki, Franciszek i Stanisław 1648. Jan i Piotr 1674. Franciszek podsędek Płocki z sejmu 1678. Do królewskiego boku naznaczony."

Z przekazów dowiadujemy się, że byli inni Kęczewscy: Bartłomiej (poborca w województwie płockim z 1590 roku - być może chodziło o Piotra), Franciszek i Grzegorz Kęczewscy - wspomniani wyżej - byli elektorami wyboru Jana Kazimierza na króla, natomiast Franciszek, Jan i Piotr oddali swój głos na wybór Michała na króla. Z dziejów Królestwa polskiego, książki wydanej w 1845 roku, możemy wyczytać, że "Kęczewscy Jan i Piotr z województwa Płockiego głosowali na elekta Jana III (Sobieskiego) w 1674 roku".

W „Herbarzu Bonieckiego” mamy jeszcze dokładniejsze rozróżnienie. Otóż Boniecki podaje, że „Jan i Piotr, z województwem płockiem, a Franciszek, z województwem Sandomierskiem, podpisali elekcyę Jana III-go”. To potwierdzało by kolejną przesłankę wynikającą z ksiąg metrykalnych. Otóż wydaje się, że pod koniec XVII roku rodzina Kęczewskich rozdzieliła się na dwie gałęzie: mazowiecką i sandomierską, a może nawet małopolską. Boniecki podaje jeszcze, że Adam z Kęczewa został pozwany w 1694 roku przez rodzinę Śląskich, zamieszkującą okolice Łomży.

W XVII wieku, a dokładniej w 1674 roku w spisie podatkowym z Kęczewa możemy wyczytać, że: „Jego Mość Pan Franciszek Kęczewski z Jejmością Panią małżonką zapłacił 4 złote i 15 groszy polskich; czeladź stanu szlacheckiego trzech oraz Wojciechowski plebeius (służący) - zapłacono 7 złp.; Panna szlachcianka, czeladzi różnej nieszlacheckiej osób 14 - zapłacono 16 złp.; Poddanych tegoż Jego Mości Pana Kęczewskiego osób trzydzieści i trzy - zapłacono 33 złp.. Jego Mość Pan Piotr Kęczewski, czeladnik i parobek - zapłacono 6 złp.; jegoż poddanych osób dwadzieścia i trzy - zapłacono 23 złp.". Ten spis wskazuje jeszcze na fakt istnienia dwóch majątków dworskich, posiadanych przez rodziny Kęczewskich.

Właściwie od XVIII wieku brak już większych wzmianek o rodzie Kęczewskich na tym terenie. Natomiast pojawiają się oni w aktach metrykalnych parafii Głinojeckiej. Wydaje się, że zapoczątkowane pod koniec XVII wieku rozdzielenie rodu na dwie gałęzie: mazowiecką i sandomierską zapoczątkowały przesiedlenie Kęczewskich, które zakończyło istnienie rodu w Kęczewie.

Pod koniec XVIII wieku znajdujemy informacje, że właścicielami Kęczewa oraz okolicznych wiosek, tworząc tzw. klucz kęczewski, byli Józef i Franciszka małżonkowie Strzembosz.

Herby Kęczewskich

Przy zmianie w miarę czasu o rodzinie Kęczewskich pojawia się pewna nieścisłość. Zgodnie z opisem akt sądowych, pieczętował się herbem Cholewa, natomiast już Jan pół wieku później miał herb Kęczewski, który znany był tylko w 3 odmianach: Kęczewski, Niksiński i Wiadrowski. Niekiedy także dodawany jest czwarty wariant - Wyszyński, ze względu na podobieństwo znaków herbowych.

Herb Kęczewskich przedstawiał dwa haki zakończone krzyżakami, połączone krętą drogą opadającą półkoliście w dół. Po raz pierwszy herb ten, jako oddzielny, samoistny znak herbowy, pojawił się na pieczęci Jana Kęczewskiego w 1552 roku. Być może, zgodnie z prawem Kazimierza Wielkiego, Jan zmienił herb po śmierci swoich przodków.

Wiek XIX

Na przełomie XVIII i XIX wieku Kęczewo jest już w gronie kilku wsi, znajdującą się w posiadaniu jednej rodziny. Jeszcze w XVIII wieku, do czerwca 1790 roku, jest w posiadaniu rodziny Strzemboszów, wraz z Niedziałkami, Wolą Kęczewską, oboma Lipowcami oraz tajemniczą wsią Borek Kęczewski. W latach 1790 - 1830 Kęczewo znajduje się w posiadaniu rodziny Nieznańskich, a następnie od 1830 do lat 90 XIX wieku w rękach rodziny Kosińskich. Co ciekawe, w pamiętnikach Kosińskiego, istnieje wzmianka, że pierwszych latach XIX w. Kęczewo stanowiło wieś gminną gdzie urzędował wójt.

Słownik Geograficzny Ziem Królestwa Polskiego podaje nam dwa opisy Kęczewa i okolic. Pierwszy, obejmującym okres 1820 - 1830, zawiera m.in. informacje o tajemniczej wsi Borek Kęczewski.

Kienczewo, bo tak jest określana wieś, umiejscowiona jest w powiecie mławskim, w gminie Turza, w parafii Lipowieckiej. W tamtym okresie liczy 28 domów i 290 mieszkańców. Wieś posiada ziemi uprawnej 2989 mórg, które dzielą się na pola dworskie (1253 mórg) włościańskie (963 mórg). W roku 1827 było już 29 domów i tylko 217 mieszkańców.

W 1827 roku (jest to okres zarządzania wsią przez Nieznańskich) do dóbr Kęczewskich należała jeszcze Wola Kienczewska, która była wsią włościańską, na terenie której było 12 zagród i liczyła 174 mieszkańców, którzy byli właścicielami 533 mr. ziemi uprawnej. Ciekawą sprawą jest istnienie wsi o nazwie Borek Kienczewski. Według Słownika Geograficznego Ziem Królestwa Polskiego wieś ta leżała w odległości 15 wiorst od Mławy, a na jej terenie mieszkało 22 włościan w 6 zagrodach, którzy posiadali do swojej dyspozycji 90 mórg gruntu.

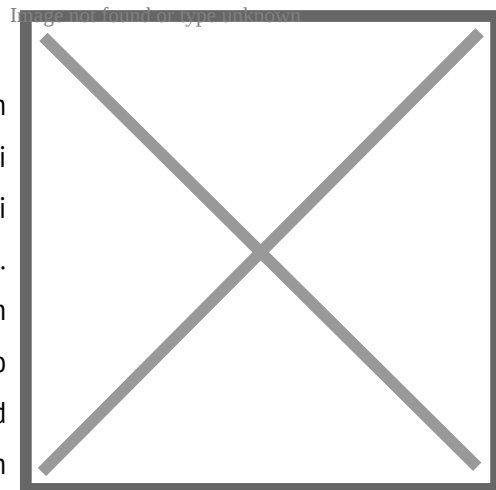
Jest to jedyna wzmianka o wsi Borek Kienczewski. Co więcej, nigdzie indziej nie znaleziono jakichkolwiek informacji o takiej miejscowości. Najprawdopodobniej, patrząc na opisy okolicznych wsi, ilości mieszkańców oraz areалу ziemi, chodzi o dzisiejsze Józefowo, które otrzymało nazwę od imienia założyciela tej wioski - Józefa Nieznańskiego. Jeśli tak było, to kwestia Borka Kienczewskiego została by wyjaśniona. Jeśli zaś było inaczej, to mogło by się okazać, że istniała jeszcze jedna wieś, która pojawiła się i zniknęła w tajemniczych okolicznościach.

Kolejny opis Kęczewa obejmuje lata 80-te XIX wieku. Jest on o wiele obszerniejszy, niż ten wcześniejszy. I co najważniejsze, rzeczywiście wyjaśnia kwestię Józefowa i Borka Kęczewskiego. W tym okresie w Kęczewie było już 36 zagród. Włościanie posiadali 640 mórg ornego gruntu i 458 lasu. Do dworu należało 629 mg ziemi ornej i 469 lasu. W skład dóbr kęczewskich wchodziły wsie: Kęczewo, Lipowiec, odsprzedany w 1880 r. i Niedziałki Kęczewskie. Dobra te należały do rodziny Kosińskich. Przy uwłaszczeniu, dokonanym po Powstaniu Styczniowym z tego majątku odpadły dwie wsie: Józefowo - osada złożona z 4 gospodarstw i licząca 89 mórg ziemi ornej i 32 mórg lasu, oraz Wola Kęczewska.

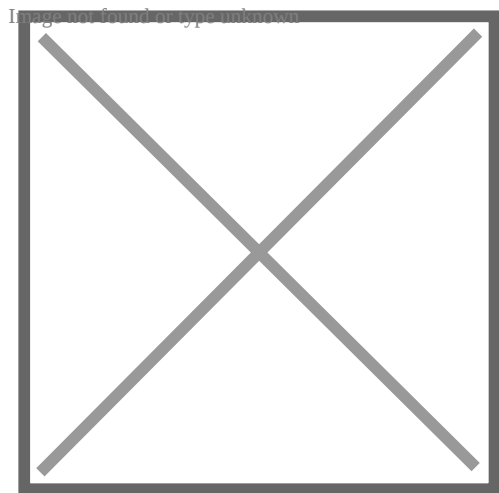
WAPNIAK, ŚW. MIKOŁAJ. Znajdowały się gorzelnia i krochmalnia, które zostały zamknięte z powodu wypadku pożaru, który nastąpił na początku lat 70-tych XIX w. Zaprzestano także wypalania wapna, które wydobywano na miejscu. Na terenie wsi poza tym znajdował się wiatrak typu koźlak, a więc najbardziej rozpowszechniony rodzaj wiatraków na ziemiach Polskich. Ziemia była piaszczysta, żytńia, w większości słabej jakości, dużo piasku i teren bardzo pofałdowany.

Józef i Franciszka Strzemboszowie

Poza informacją o ich obecności na tych terenach, nie udało się odnaleźć żadnych innych wiadomości o tej rodzinie. Z archiwów wynika, że Strzemboszowie pochodzili z małopolski i znani byli już od XIII wieku. Występowali w dwóch liniach rodowych: herbu Wieniawa i herbu Jastrzębiec. W interesującym nas okresie Strzemboszowie występowali w Raciążu. Przedstawiciel tej rodziny - Antoni Strzembosz, chorąży Raciążki na sejmikach szlacheckich starał się o urząd podkomorzego płockiego, ale z powodów nieznanych tego stanowiska nie otrzymał. Nie wiadomo, czy Antoni i Józef byli spokrewnieni, ale biorąc pod uwagę, że tylko oni występują w tej okolicy, należy założyć, że należeli do grona bliskich krewnych, być może byli braćmi.



Józef Nieznański h. Topór



Rodzina Nieznańskich osiadła w okolicach Mławy w Stupsku. Znana była na przestrzeni kilku wieków, jako dość zamożna szlachta mazowiecka, której członkowie zajmowali różne stanowiska publiczne. Przedstawiciele tej rodziny widnieją na dokumencie Sejmu Elekcyjnego z 1764 r., kiedy to wybrano Stanisława Augusta Poniatowskiego na króla Polski. W herbarzu Polskim autorstwa Adama Bonieckiego, istnieje informacja, że Józef Nieznański i jego syn Ignacy byli ostatnimi przedstawicielami tego wielkiego rodu.

Józef Nieznański (ok. 1750 - ok. 1825), był szambelanem króla Stanisława Augusta, a po rozbiórze Polski senatorem. Jego żoną była hrabina Anna Zielińska z Zielonej h. Świnka, urodzona w 1777 r. w Zielonej. Ślubowali 15 marca 1794 w Stupsku. Z ich małżeństwa

narodziło się kilkoro dzieci: Tekla (1780 - 1822), Monika Florentyna Józefa (1801 w Kęczewie - zm. 28.06.1850), Celestyna (21.06.1792 w Stupsku) i Ignacy Józef (ur.1800 w Mławie [lub Kęczewie - różne źródła różnie podają], zmarły prawdopodobnie w 1887 r. w Płocku).

Na przełomie XVIII i XIX w., a dokładnie w latach 1790 - 1825, Józef był właścicielem m.in. Kęczewa, a od 1805 roku także Lipowca Podbornego i Kościelnego. Cały majątek obejmujący okoliczne wsie był w rękach Józefa do jego śmierci w 1825, a w rękach rodziny do

Józef Nieznański herbu Topór wpisał się na trwałe w historię okolicy dzięki dwóm decyzjom. Pierwsza dotyczyła założenia nowej wsi - znanej dziś pod nazwą Józefowo, a prawdopodobnie noszącej z początku nazwę Borek Kęczewski. Józefowo ma oddzielny opis, więc w tym miejscu wspominamy o tym wydarzeniu.

Drugą decyzją było podjęcie się budowy - albo generalnego remontu - murowanego kościoła w Lipowcu Kościelnym. O tym czy był to gruntowny remont, a nawet odbudowa istniejącej świątyni, czy też budowa całkiem nowej - jest to kwestia nie do końca rozstrzygnięta. I znów odwołamy się do opisów samej świątyni i historii Lipowca Kościelnego, by nie wchodzić z szczegółów, skoro już wcześniej o tym pisaliśmy.

Rodzina Kosińskich herbu Rogala

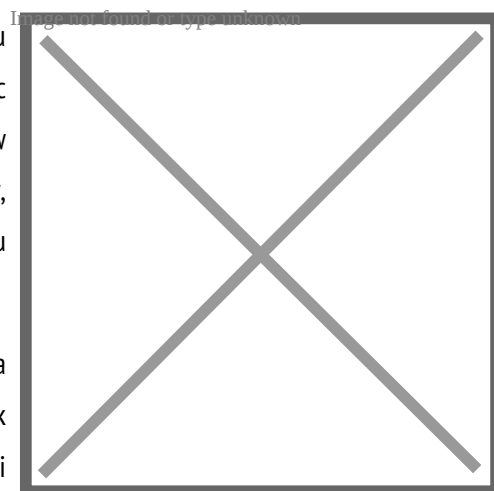
Tzw. klucz kęczewski, czyli wsie skupione wokół Kęczewa a następnie Lipowca, od roku 1830 trafiły w ręce rodziny Kosińskich. Początkowo była to dzierżawa, ale już pod koniec lat 30-tych Kosińscy stali się pełnoprawnymi właścicielami całego majątku, który w okresie największego rozkwitu, czyli w latach 1860 - 1870, liczył około 1000 hektarów, stając się jednym z większych posiadłości ziemskich na terenie parafii i całego powiatu mławskiego, ustępując tylko majątkowi Rudowskich w Rumocze.

Z pamiętników Włodzimierza Kosińskiego, spisanych na przełomie XIX i XX wieku wyłania się ciekawy obraz rodziny, historii przodków i życia w ówczesnej wsi i majątku. Pamiętnik ten będzie w jakiejś mierze naszym przewodnikiem w poznawaniu historii Kęczewa i okolicznych wsi, od czasów Adama Kosińskiego - pierwszego właściciela majątku aż do końca XIX wieku i w sumie to nawet do początkowych lat XX wieku.

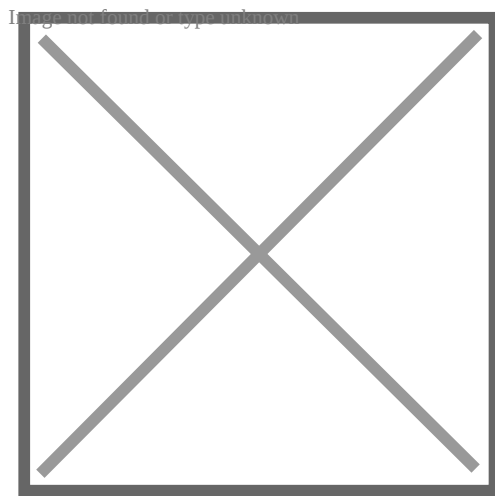
Pierwszym właścicielem z roku Kosińskich, jak już wspomniano, był Adam Kosiński. Pochodził z rodziny sięgającej korzeniami XIII wieku, której przedstawiciele pełnili różnorakie urzędy i funkcje na przestrzeni wieków. Ród Kosińskich wywodził się z Kosin w okolicach Mławy. Pomijając szczegóły wywodów rodzinnych, w okresie nas interesującym, Kosińscy byli posiadaczami i gospodarzami Lewiczyna i okolic, w tym części Turzy Małej.

Adam Kosiński urodził się w Lewiczynie, prawdopodobnie w 1782 roku. Jego rodzicami byli Józef Kosiński i Brygida z Gąsiorowskich, która, co warto zauważyć była wychowanicą księżnej Czartoryskiej i jej dwórką. Rodzina mieszkała w Lewiczynie. Sam Adam jednak poświęcił się karierze wojskowej. Walczył w wojnach napoleońskich oraz brał udział w Powstaniu Listopadowym. Był kawalerem m.in. Legii Honorowej. Służbę wojskową zakończył w stopniu podpułkownika, ale zgodnie ze zwyczajem, w momencie odejścia z wojska, nadano mu stopień wyższy, czyli pułkownika. Dlatego też do końca życia tytułowano go pułkownikiem.

Adam Kosiński wydzierżawił majątek Kęczewski wraz z przyległymi wioskami. Nie udało się wszystkich spraw pozalatawać, gdyż Adam zmarł w wieku 54 lat w 1836 roku, jak informują dokumenty i tablica pamiątkowa przy naszym kościele. Po śmierci Adama, majątkiem zarządzała wdowa po nim - Brygida Kosińska z Gąsiorowskich. Zebrana rada rodzinna ustanowiła ją na zarządczynię majątku. Trwało to do



Józef Kosiński był jednym z sześciorga dzieci Adama i Brygidy Kosińskich. Dwoje z nich - najstarsza córka Ludwika oraz drugi syn Antoni - zmarli w wieku młodzieńczym. Z pozostałych dzieci Józef był najstarszym dzieckiem i jedynym męskim potomkiem. Urodził się w 1827 roku w Sokołowie w okolicach Łodzi. Wychowywał się w Lipowcu po śmierci ojca, a potem uczęszczał do szkół w Warszawie. W 1848 wyjechał do Prus, aby wstąpić do wojska polskiego w czasie powstania Mirosławskiego w Poznańskim, co skończyło się internowaniem. Józef uwolniony z internowania udał się do Paryża, gdzie zaopiekowali się nim przebywający tam Polacy, m.in. księżna Czartoryska, ze względu na znajomość matki Józefa z Księżną. Z takich ciekawostek z życia Józefa, warto dodać, że cieszył się względami cesarzowej francuskiej - żony cesarza Napoleona III, która podczas balów zapraszała go do tańca. W 1854 r. Józef wraca do Polski, i zostaje aresztowany za nielegalne przekroczenie granicy i osadzony w twierdzy w Zamościu. Tam poznaje swoją żonę Marię Kiwerską. Maria Salomea Zenobia Kiwerska, urodzoną 29 października 1830 r., pochodzącą z rodziny szlacheckiej mazowieckiej z okolic Raciąża. Maria Salomea przebywała wtedy w Zamościu, opiekując się swoim ojcem, więźniem politycznym. Józef Kosiński i Maria Salomea Zenobia Kiwerska pobrali się 18 lutego 1855 roku w Gończycach.



Józef i Maria Kosińscy zamieszkali w Kęczewie, gdzie zajęli się zaniedbanym majątkiem oraz wychowywaniem liczego potomstwa. Udało się Józefowi doprowadzić do końca wszystkie kwestie majątkowe i uzyskać prawo własności do całości majątku. W 1857 po rozwiązaniu wszelkich prawnych kwestii, wieś Wola Kęczewska i Lipowiec Podborny przekazał na działalność rolniczą włościan, za zobowiązanie pomocy w pracach rolniczych. Po spłacie zobowiązań wobec rodzeństwa, zaczął rozwijać majątek. Pobudował gorzelnię, którą potem zamienił w krochmalnię, mając w zamiarach produkcję krochmalu na eksport na tereny Prus. Poza pracą w majątku małżeństwo Kosińskich prowadziło także rozległe życie towarzyskie, o czym wspomina w swoich pamiętnikach Włodzimierz Kosiński. W jego zapisanych wspomnieniach znajdujemy opis życia rodziny Kosińskich, w tym także spotkań

rodziny i towarzyskich z sąsiadami.

Rozwój majątku przerwał tragiczny wypadek. Podczas przygotowywania pierwszego transportu krochmalu do Prus, budynek dawnej gorzelni zapalił się i całkowicie spłonął z powodu wadliwej instalacji. To wydarzenie, a potem śmierć najstarszego syna, sprawiło, że Józef zaczął chorować. Zmarł w 1873 roku w Kęczewie i został pochowany na cmentarzu w Lipowcu. Jego żona, Maria Kosińska Kiwerska, przeżyła go o 40 lat. Zmarła w Warszawie w 1910 roku. Pochowano ją wprawdzie na cmentarzu Powązkowskim, a następnie zwłoki przeniesiono do Lipowca do rodzinnego grobowca.

Majątek Kosińskich przejął najstarszy żyjący syn - Bronisław. Według informacji zawartych w opracowaniach dotyczących działalności rolniczej ziemian końca XIX wieku, majątek Bronisława przynosił znaczne dochody. Produkcja roślinna i hodowla zwierząt, zwłaszcza owiec, były dość dobrze rozwinięte. Bronisław wybudował także wiatrak - typu koźlak, a więc najbardziej znany i popularny typ wiatraka na ziemi polskiej. Wiatrak ten wyremontowany w 1948 roku, działał jeszcze do roku 1966. Później, gdy zelektryfikowano wieś, przestał być potrzebny. Przez długi czas jego ruiny były widoczne na wsi, aż w końcu, pod koniec poprzedniego wieku, zawałił się i został całkowicie rozebrany.

Jednakże reformy carskie i uwłaszczenia, a potem kryzys rolnictwa pod koniec XIX wieku spowodowały załamanie i upadek wielu majątków. Dotknęło to także Kosińskich. Podzielony majątek został wystawiony na licytację. Sam Bronisław Kosiński, wraz z rodziną,

~~PARAFIA PW. ŚW. MIKOŁAJA~~ mieszkaniec miasta pojawia się w notarialnym ~~LIPOWIEC KOŚCIELNY 38.06-545 LIPOWIEC KOŚCIELNY~~
zmarłego ~~LIPOWIEC KOŚCIELNY 38.06-545 LIPOWIEC KOŚCIELNY~~ października 1903 roku.

Także część Lipowiecka, a więc Lipowiec Kościelny z osadą Surgały zostały sprzedane. Według spisów własności, po Kosińskich majątek przejęli w Kęczewie E. Białowiejski, zaś w dzisiejszej Kęczewiznie A. Białowiejski. Część należącą do Kęczewa przed rozpoczęciem I wojny światowej została sprzedana. Zakupił ją Stanisław Cichocki. Rodzina p. Cichockich jeszcze do dziś posiada tu ziemię. Natomiast ostatnimi właścicielami dworku w Kęczewiznie była rodzina Kopalińskich.

Natomiast Lipowiec wraz z ziemią w latach 20-tych został zakupiony przez rodzinę Chojnowskich, a w latach trzydziestych został rozparcelowany. Dworek w Lipowcu, wybudowany pod koniec XIX wieku, nabyła rodzina Podczaskich. Rodzina ta mieszkała w dworku do 1945 roku.

Dziś, w wieku XXI, nie ma śladu ani po zabudowaniach gospodarczych, ani po dawnych obiektach przemysłowych. Nie istnieją także oba dwory ziemiańskie. Wszystko, co pozostało to przekazy historyczne i pamiętniki.

Ochotnicza Straż Pożarna w Kęczewie

9 sierpnia 2009 roku odbyła się niezwykła uroczystość - 60-lecie istnienia Ochotniczej Straży Pożarnej w Kęczewie. Uroczystość ta połączona była z wręczeniem i poświęceniem pierwszego sztandaru tej jednostki. O tym wydarzeniu pisały ówczesne gazety: Głos Mławy i Nowy Kurier Mławski.

Ochotnicza Straż Pożarna w Kęczewie jest czwartą najstarszą jednostką straży po Turzy Małej, Lipowcu i Niegocinie działającą na terenie Parafii. Powstała w roku 1949. Jej założycielem był Hieronim Aleksandrowicz, zaś pierwszym komendantem wówczas został Bolesław Zomkowski. W roku 2009, w czasie wspomnianych obchodów, OSP w Kęczewie liczyła 48 członków, w tym 7 honorowych. Jej szefem był Jan Wesółowski.

Wręczając srebrny Medal „za Zasługi dla Pożarnictwa”, honorowi goście wielokrotnie powtarzali, że OSP w Kęczewie była jedną z najaktywniejszych jednostek w Powiecie Mławskim.

Ciekawe miejsca, dawne i istniejące

Zanim przejdziemy do zabytków warto sięgnąć do roku 1972. W tym roku Komisja Ustalania Nazw Miejscowości wydała broszurkę o ciekawym tytule: „Urzędowe Nazwy miejscowości i obiektów fizjograficznych”. W tej pozycji znajdujemy kilka określeń miejsc wokół Kęczewa, używanych przez dawnych mieszkańców:

- Kęczewizna - nazwa części wsi, która już praktycznie przestała istnieć
- Gospodarskie pola i lasy

- Karpionka - rzeczka
- Las Bankowy
- Las Lipowski
- Majątek - pola
- Morgi - pola
- Syndyki - pola
- Włóki - pola
- Żałe, Żałów - pola
- Żydowskie – pola

Zabytki istniejące dawniej i dziś

Zespół dworski

Obejmował oprócz dworu budynki gospodarcze. Dwór wybudowany za czasów Kosińskich przetrwał do czasów I wojny światowej, wg wspomnień poprzednich pokoleń. Materiały z rozebranego dwórka posłużyły do budowy dwóch chat mieszkalnych, ale i po nich już nie ma śladu. Pozostało jeszcze zarastające oczko wodne - dawny staw przydworski oraz drzewa z dawnego ogrodu. Śladem po tamtych czasach jest jeszcze nazwa "wędoły", staropolskie określenie dołu w którym przechowywano buraki bądź ziemniaki. Jest to miejsce obok właśnie lokalizacji dawnej krochmalni (gorzelni).

Wiatrak

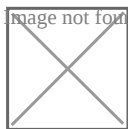
Wspominaliśmy już wyżej o dawnym wiatraku, zbudowanym pod koniec XIX wieku. Powstał jako jeden z budynków przemysłowych. W roku 1948 gruntownie wyremontowany działał jeszcze do 1966 roku. Później zaprzestano jakichkolwiek prac. Wiatrak, typu koźlak istniał jeszcze do początku XXI wieku, kiedy to zawalił się a resztki rozebrano. Zachowane zdjęcia wiatraka przedstawiamy poniżej.

Chaty drewniane

Większość okolicznych wiosek, w tym także i Kęczewo, charakteryzowały się drewnianą zabudową. Z drewna budowano wszystkie budynki. Rzadkością były budowle murowane. W latach 60-tych XX wieku istniała jeszcze w Kęczewie chata drewniana sięgająca, według opisu konserwatora zabytków z 1966 roku, korzeniami 1820 roku. Obecnie już nie ma po niej śladu, poza zdjęciami z katalogu zabytków. Zdjęcia tej chaty zamieszczamy poniżej.

Budynek szkoły

Image not found or type unknown



Do naszych czasów przetrwał natomiast, niestety pusty i niszczący, murowany budynek szkoły podstawowej. Budynek ten wybudowano w 1938 r. z cegły czerwonej, wypalanej w pobliskiej cegielni. Do 2010 roku, wielokrotnie remontowany, pełnił funkcje wiejskiej Szkoły Podstawowej. Po reorganizacji szkół, wynikającej z niżu demograficznego, uczniowie zostali przeniesieni do nowej szkoły w Lipowcu, zaś budynek od tamtej pory stoi opuszczony.

Kamienna Figurka przydrożna zwieńczona Krzyżem z 1914 roku

Według opisu ze strony p. Narewskich figurka ta powstała w 1908 roku, a jej fundatorami byli właściciele majątku. Jednakże ciekawą historię powstania tej figurki przekazuje rodzina p. Grockich. Otóż według przekazów tej rodziny, ich przodek Julian Grocki, z wdzięczności za urodzenie syna postanowił wystawić kapliczkę. Z pobliskich pól wydobyto potężny kamień, z którego kamieniarz wykonał 3 cokoły na przydrożne kapliczki. Jedna stanęła w Lipowcu Podbojnym - fundacji Juliana Grockiego, druga w Kęczewie a trzecia w Turzy Małej.

Wieża obserwacyjna

W roku 2010 Nadleśnictwo w Dwukołach wybudowało wieżę obserwacyjną o wysokości 50 m. Jest ona widoczna z daleka i góruje nad okolicą, skąd rozpościera się wspaniały widok na okolicę. Wieża ta jest elementem systemu chroniącego lasy przed pożarami.

Walki i przemarsze wojsk

Wojny Polsko - Krzyżackie

Już wspominaliśmy wyżej o sytuacji przygranicznej związanej z sąsiedztwem wpierw z plemionami Pruskimi, a następnie z Zakonem Krzyżackim. Okres do II Pokoju Toruńskiego, praktycznie był dla Kęczewa i okolic czasem najazdów, grabieży i porywanie ludzi do niewoli.

Przemarsze wojsk

Rosjanie i Prusacy, zwłaszcza w czasie Sasów i Wazów, gdzie zwłaszcza wojska carskie dość śmiało sobie poczynali. Skutkiem rozlicznych wojen i grabieży okoliczne wsie były niejednokrotnie niszczone i palone.

Powstanie Styczniowe 1864 - 1864

31 marca 1864 roku w okolicach Kęczewa i Niedziałek rozegrała się bitwa między ochotnikami idącymi z Prus na pomoc Powstaniu a wojskami zaborców rosyjskich, dowodzonych przez esauła Dukmasowa i Aksentiewa. Oddział powstańczy został rozbity. Zginęło 17 (lub 19) powstańców, zaś 8 raniono a ponad 50 dostało się do niewoli. Aresztowanych przetransportowano do Mławy, gdzie po szybkim procesie dowódcę oddziału powstańczego - kpt. Wandel ps. „Bruder” rozstrzelano w Mławie, pozostali zostali zesłani na Syberię. Szerzej o tych wydarzeniach piszemy w dziale „Okruchy Historii Polskiej”, przy historii rodziny Marii Dąbrowskiej.

Wrzesień 1939 i obrona Mławy

W tych okolicach we wrześniu 1939 roku, a dokładniej w dniach od 1 do 4 września, rozegrała się na tym terenie bitwa obronna, znana jako „Bitwa pod Mławą” stoczona przez polską Armia „Modlin” dowodzona przez gen. Emila Krukowicza-Przedrzymirskiego oraz niemiecką 3 Armia pod dowództwem gen. Georga von Küchlera. W okolicach Kęczewa walczył Władysław Anders dowodząc Nowogródzką Brygadą Kawalerii. Kilku żołnierzy jego Brygady spoczywa na terenie cmentarza Parafialnego. Bitwę i obrońców Wojny 1939 roku upamiętnia głaz w pamiątkową tablicą, usytuowaną na terenie dawnej Kęczewizny a obecnie już części Kęczewa.

Lipiec 1953 roku

W lipcu, dokładnie 5 lipca, 1953 między Kęczewem a wsią Niedziałki funkcjonariusze UBP i żołnierze KBW osaczyli ostatnich partyzantów Podziemia Niepodległościowego, pod dowództwem podporucznika Wacława Grabowskiego ps. „Puszczek”, ukrywających się w gospodarstwie rodziny Jeziorskich. Na miejscu poległo pięciu członków oddziału Narodowego Zjednoczenia Wojskowego, zaś dwóch ciężko rannych dwóch żołnierzy zmarło z ran podczas operacji w mławskim szpitalu.

Pochodzili z Kęczewa

Poniżej przedstawiamy osoby, które pochodząc z Kęczewa, wniosły wkład w historię i wydarzenia dziejące się w naszej Ojczyźnie i poza nią.

PARAFIA PW. ŚW. MIKOŁAJA, żołnierz AK. Walczył w Powstaniu Warszawskim. Był żołnierzem I Brygady Warszawskiego Pułku Piechoty, w I Obwodzie "Radwan", w IV zgrupowaniu "Gurt", zajmując się kwatermistrzostwem. Dostał się do niewoli. Po upadku Powstania wyszedł z Warszawy wraz z ludnością cywilną. Urodzony 2 stycznia 1899 r. w Kęczewie, zmarł 17 lipca 1981 r. w Słomczynie

Ps. Zapraszamy do obejrzenia zdjęć w poniższej Galerii. Zdjęcia posiadają opisy. Aby je obejrzeć, należy uruchomić zdjęcie w trybie pełnoekranowym, a następnie nacisnąć przycisk składający się z 9 kafelków (thumbnails).

Strona oraz materiały zawarte w niej są objęte prawami autorskimi. Wykorzystywanie, kopiowanie i publikowanie części lub całości treści i informacji zawartych na stronie Parafii wymaga zgody Administratora Serwisu Parafii św. Mikołaja w Lipowcu Kościelnym (adres e-mail w nagłówku strony).